



## THE BLACK BOX TREASURES (#19)

Many of us probably don't know that in our Archives here in Rome we have more than 200 black boxes. Some of those treasures have seen the light of day in many publications, but there are still others waiting to be seen...

### (An air guitar #19)

Do homeopathic remedies really work? While many doubt the effectiveness of such a treatment, others strongly believe that this "medicine" really works miracles. From what we have learned reading the letters of Fr. Peter Semenenko, it seems that he leaned more toward the latter group. Moreover, as we read in his letters, he also, on a few occasions, was trying to convince others about the benefits of homeopathy... In his letter to Fr. Valerian Kalinka he wrote, "I'm convinced, or at least I have a

strong desire, that homeopathy can help you. I know homeopathy well and I know what it is able to do [...] with homeopathy you could live four and five times longer than you now think you would live" (ACRR 3111). However from the next letter, it seems Fr. Valerian wasn't so eager to follow Fr. Peter's advice (ACRR 389).

Are there any particular cases which show that Fr. Peter was successful using homeopathy? In his diary on May 3, 1881, he wrote, "Fr. Antoni Lechert, arrived from Vinnica in the morning. He was seriously sick to the stomach, he had some bleeding. I gave him homeopathic Merc. Viv. 6. [a name of the remedy]. After two hours he was well again, after an 8-day painful illness. Deo gratias. Truly the Lord Jesus guided the choice of medicine". But on another occasion (Fr. Peter) telling of his suffering from fever and ague, he says that after taking some remedies he was still sick for fourteen days".

So did homeopathy really work? Looking at the principles of this alternative "medicine" and at the way its remedies are prepared, it is so difficult to "believe" that it could work more than as a simple placebo. It seems that this is the point: homeopathy is not really about science and hard facts, it is a question of believing in a certain doctrine based on some unproven axioms. Since the medical treatment in the 19th century was to "a large extent crude and ineffective" homeopathy causing no harm, made the patients less likely to be harmed by the treatment that was supposed to be helping them (cfr. Ernst E., *Homeopathy Revisited*, Arch. Intern. Med., 1996). Because of that, it would appear that homeopathy seemed to be more effective than the orthodox medicine at that time.

In my opinion, and I'm just repeating those of others, homeopathy is nothing more than the "air guitar" of medicine. It seems to be one of the most absurd forms of fake medicine out there. Would Fr. Peter be happy with this strong opinion? Probably he would tell us what he wrote to Fr. Thomas Brzeska: "I will not say anything more about homeopathy, because I see once and for all that you do not believe in it." (ACRR 2111, this letter is attached below).

†

Boussu, 15 Wn. 1884.

Najdroższy Ojcie Comassu,

Tylko co wysłałem list do O. Antoniego, a pisać do niego, i nie chcąc rozpoczynać drugiego listu do Ciebie, pozwoliłem sobie w powyższym liście dać Ci niektóre polecenia, szczególniej co do Ameryki. Czyniarzem po wyprawieniu, wróciwszy do mieszkania, zastałem list od O. Antoniego, w którym mi daje wiadomości o zdrowiu O. Stefana, i razem jego życzenie żeby dla lepszego wyzdrowienia nie karać mu wrażeń do Rzymu, ale pozwolić mujechać do Paryża. — Otwórza mi się żełobędzie można uwyć; za parę dni będzie tu u mnie O. Władysław, pomówię z nim o tem. Nie ma w tem nic spornego. —

Ale co jest śpiernego, to wyjazd O. Fehrbacha do Ameryki. Ojcowie amerykańscy będą bardzo rozżaleni, i nie bez powodu, jeżeli zamiast dwóch Ojów którzy się spodziewali tego roku nie będą mieli ani jednego. Wiście moją do O. Antoniego



powiedziałem że zostawię dokleś trochę czy zaraz  
wyprosić O. Fehrenbacha, czy też czekać na odpow-  
wiedź z Ameryki. Ale im więcej o tym myślę, tem  
bardziej mi się zdaje że prosto tylko czas się traci,  
a odpowiedź z Ameryki zawsze będzie taka że trzeba  
będzie postać O. Jana. Więc lepiej zaraz go postać.

Leży w takim razie wielka bieda z Kolegiom  
Polakim, jeżeliby O. Grabowski uważał że mu Ko-  
nierznie trzeba kogoś drugiego. Tomie się zdaje że  
kogoś potrzeba, sam mu daniem nato Fehrenbacha;  
ale znówu nie zdaję mi się aby to tak niezgodnym być  
miało, iż bez tego przez kilka miesięcy nie można by  
się było obejść. Spodziewam się tedy że ze strony  
O. Grabowskiego nie będzie okazać trudności,  
i prozę go o to.

Ojca Fehrenbacha zaś proszę aby w tej okazyi  
dał przytakanie. Wiem że mu się chce jeszcze poro-  
stać w Brynzie, ale niech pomyśli że już był domy-  
w Brynzie, — a dobro ogólne powinniśmy ustąpić  
przed jedynym Królem. Bóg go za to wynagrodzi.

Za twój list z Wroclawia, bardzo Ci dziękuję  
mój drogi Ojciec. Prześladam go w tej chwili raz  
jeszcze, ab zdaję mi się że nie ma żadnej szansy,  
ponajmniej w najbliższej, na Kłóskach nie odpisać.  
Jedną mniemam nie pocieszyć; tą, że mi piszesz o

febrze która Ci wraca. Już Ci o homeopatii nie  
nie powiem, bo widzę na dobre że w nią nie wie-  
myślisz. Więc tylko modły się do Pana Jezuś  
niech sam to лихо febrę od Ciebie odpedzi.

Już wiem że po paru dniach postanowieniem  
wyjechać; od 22<sup>go</sup> do 25 myślałem być w Wiedniu,  
a potem do Pan Bóg w Krakowie.

Zdrowie moje, Dzieki Bogu, trzyma się  
dobre.

Polecam cię swojemu dobremu i serdecznemu  
modlitwom, przyciskam cię do serca, mój drogi  
i Kochany Ojciec, błogosławieństwo wysyłam cię tam w domu,  
i czekaj.

W miłości Jezuś i Maryi najodbaniej

Anton

Prześladam listem do O.  
Antoniego, który prozę przeczytać.

*An extract from the letter of Fr. Peter Semenenko to Fr. Thomas Brzeska, dated September 15, 1884, ACRR 2111)*

"[...]One thing did not console me - that you are writing to me about the fever that comes back to you. I will not say anything more about homeopathy, because I see once and for all that you do not believe in it. So, I'm just praying to Jesus that he would drive the fever away from you."